

# **Anna de Noailles: Vivre, permanente surprise!... / Życie, nieustające zaskoczenia!... (tł. Ela Binswanger)**

## **Anna de Noailles: Życie, nieustające zaskoczenia!...**

Życie, nieustające zaskoczenia!  
Miłość samego siebie w tylu jej odcieniach!  
Wysiłek, by piąć się coraz wyżej,  
Pierwszy, każdemu najbliżej.  
Duma emanująca z twarzy,  
ręki, piersi, kolana,  
Cała ta rozpiętość ludzkich pejzaży!  
Zuchwałość, którą mamy w sobie,  
Sekretnie. Postawa ciała,  
Ta wewnętrzna melodia,  
Która nas prowadzi, a tu już  
Dziura w ziemi, liny, dół,  
gdzie zniknie z całą swoją wzniosłością  
Ciało pijane wiecznością.

- I zniewaga końca naszego być  
Gorsza jest, aniżeli wcale nie być!

*(tł. Ela Binswanger)*

\*

## **Anna de Noailles: Życie, niespodzianka nieustanna!...**

Życie, niespodzianka nieustanna!  
Niezależnie, co się mówi, miłość własna!  
Siła istnienia, zawsze najwyższa,  
Wśród równych pierwsza.  
Duma do twarzy,  
Do dłoni, piersi, kolana,  
Wszystkie odcienie ludzkich pejzaży!  
Duma z samej siebie posiadania,  
Tajemnicza. Godność fizyczna,  
Ta wewnętrzna muzyczna,

Przez którą się prowadzimy, następnie  
Pusta ziemia, szubienice, studnie,  
Gdzie z trudem szuka unicestwienia  
Ciało wieczności upojone.

A obraza zanikającego istnienia  
Gorsza jest niż samo niebycie!

(tł. Ryszard Mierzejewski)

\*

### **Anna de Noailles: Vivre, permanente surprise!...**

Vivre, permanente surprise!  
L'amour de soi, quoi que l'on dise!  
L'effort d'être, toujours plus haut,  
Le premier parmi les égaux.  
La vanité pour le visage,  
Pour la main, le sein, le genou,  
Tout le tendre humain paysage!  
L'orgueil que nous avons de nous,  
Secrètement. L'honneur physique,  
Cette intérieure musique  
Par quoi nous nous guidons, et puis  
Le sol creux, les cordes, le puits  
où lourdement va disparaître  
Le corps ivre d'éternité.

- Et l'injure de cesser d'être,  
Pire que n'avoir pas été!

[https://www.youtube.com/watch?v=iFtoVSZXoxQ&list=PLagEsBu5pFhEkIyCSd43Uztf24\\_9eVTma&index=4](https://www.youtube.com/watch?v=iFtoVSZXoxQ&list=PLagEsBu5pFhEkIyCSd43Uztf24_9eVTma&index=4)

Anna de Noailles (15 listopada 1876 w Paryżu - 30 kwietnia 1933 tamże) - francuska poetka pochodzenia rumuńskiego. Urodziła się w rodzinie rumuńskich bojarów Bibescu i Craiovești jako córka księcia Grigore Bibescu-Basaraba (syna wołoskiego księcia Jerzego Bibescu i księżniczki Zoe Brâncoveanu) oraz greckiej pianistki z arystokratycznej rodziny kreteńskiej, Raluki Moussouros, której Ignacy Paderewski dedykował wiele swoich kompozycji.

Anna dorastała na łonie swojej tradycyjnej frankofilskiej rodziny w Paryżu, a edukację kształciła się wyłącznie pod okiem guwernantek i wychowawców, korzystając z biblioteki ojca. Często bywała obecna w salonie prowadzonym przez jej matkę w miejskim pałacu Brancovanów. Już w wieku 13 lat pisała pełne pasji wiersze.

W 1897 wyszła za mąż za Mathieu Fernanda Frédérica Pascala, hrabiego de Noailles (1873-1942) w Paryżu, pochodzącego ze starej arystokratycznej rodziny francuskiej. Z małżeństwa, które uchodziło za bardzo szczęśliwe, urodził się syn Anne Jules (1900-1979).

W 1901, w wieku 25 lat, Anna de Noailles opublikowała pierwszy z długiej serii tomików poezji. Jej przyjaciele i znajomi, przede wszystkim Marcel Proust, ale także kompozytor Reynaldo Hahn i aktorka Sarah Bernhardt, byli zachwyceni obrazowością i wyrazistością wierszy, które dla dzisiejszych czytelników być może zbyt mocno korespondują z kwiecistym stylem tamtych czasów.

Piękna, inteligentna i niezależna, brylowała w najslawniejszych ówczesnych salonach literackich Paryża. Zajmowała się krytyką literacką, współpracowała z prasą, była animatorką życia kulturalnego. W swoich pierwszych lirykach sławiła zmysłową radość istnienia. W późniejszych wierszach, w których pojawiają się już akcenty goryczy i melancholii, zastanawiała się nad sensem ludzkiej egzystencji i poszukiwała równowagi duchowej w obliczu śmierci: "Éblouissements" ("Olśnienia"), 1907; "L'honneur de souffrir" ("Godność cierpienia"), 1927. W roku 1904 była jedną z inicjatorek utworzenia nagrody literackiej Prix Vie heureuse/Życie szczęśliwe, późniejszej Prix Femina.

W salonie literackim pięknej Comtesse wkrótce gościła elita intelektualna swoich czasów, m.in. Francis Jammes, Paul Claudel, Colette, André Gide, Frédéric Mistral, Robert de Montesquiou, Paul Valéry, Jean Cocteau, Alphonse Daudet, Pierre Loti i Max Jacob.

Od początku lat dwudziestych z powodu zdradzieckiej choroby coraz częściej była przykuta do łóżka i musiała radykalnie ograniczyć swoją aktywność społeczną. Jednak jej twórczość pozostała nieprzerwana aż do jej śmierci 30 kwietnia 1933 roku. Anna Elisabeth, hrabina de Noailles została pochowana na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu. Jej serce zostało pochowane na małym cmentarzu w Amphion-les-Bains.

Za zasługi dla kultury francuskiej została uhonorowana - jako pierwsza kobieta w historii - komandorią Legii Honorowej. Na swojego członka powołała ją Królewska Belgijska Akademia Języka i Literatury Francuskiej, również jako pierwszą kobietę w historii. Akademia Francuska ustanowiła nagrodę na jej cześć.

Na polski jej wiersze tłumaczyli Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Jadwiga Dackiewicz i Ryszard Mierzejewski.

Proust w liście skierowanym do Emmanuela Berla w 1916 pisze:

Znam ją od bardzo dawna, znałam ją jako młodą dziewczynę. Żadnej pisarki nie podziwiam bardziej niż ją, darzę ją głęboką przyjaźnią [...].

W 1919 roku Proust i Anna de Noailles otrzymali Legię Honorową w tym samym czasie co Colette.

W listopadzie 1922 r., po śmierci Prousta, Anna de Noailles opublikowała w czasopiśmie „L'Intransigeant” „Pożegnanie Marcela Prousta” oraz kolejny hołd w specjalnym numerze NRF z 8 stycznia 1923 r.

W 1931 roku opublikowała pięćdziesiąt listów otrzymanych od Prousta i oddała mu hołd jako mentorowi we wstępie:

Bez Marcela Prousta, bez jego porannych hymnów, wieczornych angelusów, które docierały do mnie w kopertach obciążonych dodatkowymi podatkami [...] Nie napisałbym wierszy, których wymagało upodobanie Marcela Prousta. Jego olśniewająca przyjaźń wywarła na mnie wpływ, przekształciła mnie, na co zdolna jest tylko szlachetna miłość słowa.

Anna de Noailles (15 listopada 1876 w Paryżu - 30 kwietnia 1933 tamże) - francuska poetka pochodzenia rumuńskiego.

Za zasługi dla kultury francuskiej została uhonorowana - jako pierwsza kobieta w historii - orderem Legii Honorowej, najwyższym odznaczeniem nadawanym przez państwo francuskie. Na swojego członka powołała ją Królewska Belgijska Akademia Języka i Literatury Francuskiej, również jako pierwszą kobietę w historii. Akademia Francuska ustanowiła nagrodę jej imienia. New York Times z 1929 określił ją „jedną z najwybitniejszych poetek współczesnej Francji”.

Urodziła się w rodzinie rumuńskich bojarów Bibescu i Craiovești jako córka księcia Grigore Bibescu-Basaraba oraz greckiej pianistki z arystokratycznej rodziny kreteńskiej, Raluki Moussouros (tej, której Ignacy Paderewski dedykował wiele swoich kompozycji).

Anna dorastała na łonie swojej tradycyjnej frankofilskiej rodziny w Paryżu, edukację pobierała wyłącznie pod okiem guwernantek i wychowawców, korzystając z biblioteki ojca. Często bywała obecna w salonie prowadzonym przez swoją matkę w miejskim pałacu Brancovanów. Już w wieku 13 lat pisała pełne pasji wiersze.

W 1897 wyszła za mąż za Mathieu Fernanda Frédéric Pascala, hrabiego de Noailles (1873-1942) w Paryżu, pochodzącego ze starej arystokratycznej rodziny francuskiej. Małżeństwo, które uchodziło za bardzo szczęśliwe, miało syna Julesa (1900-1979).

W 1901, w wieku 25 lat, Anna de Noailles opublikowała pierwszy z długiej serii tomików poezji. Jej przyjaciele i znajomi, wśród nich Marcel Proust, ale także kompozytor Reynaldo Hahn i aktorka Sarah Bernhardt, byli zachwyceni obrazowością i wyrazistością wierszy, które dla dzisiejszych czytelników być może zbyt mocno korespondują z kwiecistym stylem tamtych czasów.

Piękna, inteligentna i niezależna, brylowała w najślawniejszych ówczesnych salonach literackich Paryża. Zajmowała się krytyką literacką, współpracowała z prasą, była animatorką życia kulturalnego. W swoich pierwszych lirykach sławiła zmysłową radość istnienia. W późniejszych wierszach, w których pojawiają się już akcenty goryczy i melancholii, zastanawiała się nad sensem ludzkiej egzystencji i poszukiwała równowagi duchowej w obliczu śmierci: "Éblouissements" ("Olśnienia"), 1907; "L'honneur de souffrir" ("Godność cierpienia"), 1927. W 1904 była jedną z inicjatorek utworzenia nagrody literackiej Prix Vie heureuse (Życie szczęśliwe), późniejszej Prix Femina.

W salonie literackim hrabiny gościła elita intelektualna swoich czasów, m.in. Francis Jammes, Paul Claudel, Colette, André Gide, Frédéric Mistral, Robert de Montesquiou, Paul Valéry, Rainer Maria Rilke, Jean Cocteau, Alphonse Daudet, Pierre Loti i Max Jacob.

Od początku lat 20. z powodu zdradzieckiej choroby coraz częściej była przykuta do łóżka i musiała radykalnie ograniczyć swoją aktywność społeczną. Była aktywna twórczo nieprzerwanie aż do śmierci. Została pochowana na cmentarzu Père Lachaise. Jej serce zostało pochowane na małym cmentarzu w Amphion-les-Bains.

Na polski jej wiersze tłumaczyli Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Jadwiga Dackiewicz i Ryszard Mierzejewski...